

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jana Dobrzyńskiego  
na 46. posiedzeniu Senatu  
w dniu 17 grudnia 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Propagowany przez czołowych polityków Platformy Obywatelskiej pomysł znaczącego ułatwienia dostępu do broni zbulwersował polskie społeczeństwo.

Obecnie zezwolenia na posiadanie broni są wydawane przez wojewódzkich komendantów Policji na podstawie dość restrykcyjnych przepisów. Dzięki temu, że nie każdy ma dostęp do broni, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej czują się bezpieczniej na polskich ulicach.

Pomysł zliberalizowania wspomnianych przepisów w istocie doprowadzi do tego, iż sklepy z bronią staną otworem przed większością dorosłych Polaków. Nie będą wymagane zezwolenia na broń gazową czy pneumatyczną, lecz jedynie na broń palną. Nie trzeba będzie już spełniać restrykcyjnych warunków. Każdy dorosły Polak, który nie leczy się psychiatrycznie, nie był karany i potrafi strzelać, będzie mógł otrzymać zezwolenie.

Kwestię ułatwiania dostępu do broni najlepiej rozpatrzyć w kontekście krwawych zamachów w szkołach w Stanach Zjednoczonych. Przykłady z USA uwiadoczniają, jakie dramaty są związane z łatwym dostępem do broni oraz jakie rodzi to konsekwencje.

Biorąc pod uwagę, iż liberalizacja wymienionych przepisów w Polsce nie jest konieczna, a nawet nie jest potrzebna, zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Czy pomysł zliberalizowania przepisów o dostępie do broni jest częścią programu Platformy Obywatelskiej, która będzie realizowana? Jeżeli tak, to jak daleko sięga zakładana „liberalizacja” wspomnianych przepisów?

2. Jakie środki zostaną ewentualnie przedsięwzięte, by w Polsce nie dochodziło do takich dramatów, jakie w ostatnich latach miały miejsce w Stanach Zjednoczonych?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński